Orędownik Samorządu

Organ Związku Gmin Województwa Śląskiego

Prenumerata wynosi 2 zł kwartalnie
Opłata poczt. opłacona ryczałtem
Telefony: Katowice 21-47

Wychodzi 10-go i 25-go dnia miesiąca.
Redakcja i Administracja: Katowice Pocztowa 16/II.
Redaktor: Stanisław Kuhnert.
Syndyk Związku Gmin Woj. Śl.

Ogłoszenia: Jednołamowy wiersz milim 50 gr Przed tekstem 1 zł za wiersz mm. Rach. w P. K. O. 304227

Nr. 10 i 11. Katowice, 25 maja i 10 czerwca 1930 r. Rok VI.

Protokół z Walnego Zebrania Związku Gmin Wojew. Śląskiego.

W sobotę, dnia 17-go maja 1930 r w sali obrad Sejmu Śląskiego w nowym gmachu Województwa odbyło się doroczne walne zebranie Związku Gmin Wojew. Śl. Na wstępie p. burmistrz Figna zakomunikował zebranym o nieobecności prezesa Związku, p. prezydenta Spaltensteina, z powodu niedyspozycji, wobec czego poprosił Zarząd na krótką naradę, celem powierzenia jednemu z członków przewodnictwa. Po tej przerwie zagaił zebranie p. burmistrz Figna, który powitał obecnego na zebraniu delegata p. Wojewody — p. Dr. Bartla, oraz przedstawicieli Śl. Urzędu Wojewódzkiego pp. Dr. Schoenowitza i Urbanowicza, i delegata starosty p. Dr Seidlera — p. insp. Pieruńczyka. Na przewodniczącego zebrania poproszono wiceprezydenta m. Król. Huty, p. Dubiela, który udzielił głosu przedstawicielowi Związku Gmin Rzeczypospolitej Polskiej, p. Tkaczykowi, który imieniem Związku powitał obecnych, podnosząc, że przybył z Warszawy dla nawiązania kontaktu, oraz życząc zebraniu pomyślnych obrad.

Następnie p. Przewodniczący udzielił głosu p. syndykowi Kuhnertowi, który odczytał protokół ostatniego walnego zebrania, a który przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

O stwierdzenie listy obecnych poproszono pp. naczelników Szeję i Brolla.

Sprawozdanie z całorocznej działalności Związku, t. j. za czas od 1-go kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r. złożył syndyk Związku, p. Kuhnert, na które obecni wyrazili swą zgodę. — Sprawozdanie to umieszczone jest w streszczeniu w „Orędowniku Samorządu" w nr. 9 z dnia 10 maja 1930 r.

Następnie skarbnik, p. burmistrz Bienioszek, zdał roczne sprawozdanie ze stanu kasy.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, odczytanego przez p. radcę Grzesia, udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

Dalszym punktem porządku obrad był nowy projekt statutu Związku, który referował p. Kuhnert a po przeprowadzonej dyskusji skreślono w § 21 ostatni ustęp „Koła powiatowe ponoszą same koszta administracji własnej". — Zebrani statut zatwierdzili i przyjęli.

W uzupełniającym wyborze Zarządu wybrano pp. Dr. Kocura, prezydenta m. Katowic, oraz radcę miejskiego Maciejczyka z Katowic.

Na rewizorów wybrano pp. radcę Grzesia z Król. Huty, oraz naczelników Brolla z Wełnowca i Polaka z Świętochłowic.

Z powodu nieobecności p. prezydenta Spaltensteina, referat tegoż nie został wygłoszony, tak że przystąpiono do ostatniego punktu i to wniosków i rezolucyj. P. syndyk Kuhnert uzasadnił następujące rezolucje, które jednogłośnie przyjęto:

Rezolucje.

1) Związek Gmin Województwa Śląskiego zwraca się do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i do Sejmu Śląskiego z prośbą o wydanie ustawy o wewnętrznym ustroju administracyjnym Województwa Śląskiego, w której jasno określone byłyby kompetencje samorządu terytorjalnego (związków komunalnych) i którąby naszym związkom komunalnym przyznawała stanowisko należące się samorządowi z uwagi na jego znaczenie gospodarcze, kulturalne i państwowo twórcze.

Zarazem prosi się Sejm Śląski, aby tak co do tej ustawy, jakoteż we wszystkich innych sprawach, dotyczących samorządu gminnego, zasięgał opinji Związku Gmin i umożliwił reprezentacji Związku współpracę nad sprawami obchodzącemi samorząd terytorjalny.

2) Związek Gmin Woj. Śl. prosi Sejm Śląski o wydanie ostatecznej ustawy o finansach komunalnych z uwzględnieniem nowych zadań naszych związków komunalnych i związanych z tem potrzeb finansowych, przy uwzględnieniu propozycji i dezyderatów, przedstawionych przez Zarząd Związku Gmin.

3) Związek Gmin Woj. Śl. domaga się jasnych przepisów na polu szkolnictwa powszechnego, dokształcającego i komunalnych szkół średnich, przyczem należy przyznać gminom ponownie wpływ decydujący na dobór kierowników i nauczycieli i na administrację budynkami szkolnemi, będącemi własnością związków komunalnych, a władzom szkolnym pozostawić jedynie nadzór nad stroną czysto pedagogiczną nauczania. Związki komunalne winne być obowiązane do zaspokajania potrzeb średniego szkolnictwa, zasadniczo tylko dla własnych mieszkańców. O ile zaś zachodzi potrzeba przyjmowania uczni z poza obrębu danej gminy do poszczególnych zakładów naukowych, to należy ustawowo uregulować przydział subwencji i to przy uwzględnieniu proporcji dziatwy szkolnej z własnej gminy do pozamiejskiej dziatwy.

W razie braku odpowiednich funduszów lub z innych względów, gmina nie może być zmuszoną do utrzymywania zakładów średnich.

4) Z uwagi na przeciążenie gmin powojennemi świadczeniami na opiekę społeczną, na biednych, chorych itd., stwierdza Związek Gmin, iż Państwo wzgl. Skarb Śląski winne odciążyć gminy z tytułu świadczeń na bezrobocie przez zorganizowanie z funduszów Skarbu Śląskiego wzgl. państwowego akcji wojewódzkiej na rzecz wsparć dla bezrobotnych i ich leczenia, tak, aby wszyscy bezrobotni, pozbawieni wsparć z funduszu bezrobocia, korzystali bez wyjątku z akcji wojewódzkiej, ustawą uregulowanej.

5) W celu zwalczania nędzy mieszkaniowej, domaga się Związek Gmin nowelizacji ustawy Śląskiego Funduszu Gospodarczego po myśli dawniejszych propozycyj Związku Gmin, a mianowicie, aby Śląski Fundusz Gospodarczy rozdzielać procentualnie do dyspozycji zarządów gminnych, które fundusze stąd płynące przyznawać mogłyby budującym mieszkania na cele obniżenia stopy procentowej od zaciąganych na budowanie pożyczek, względnie gminy same mogły budować, użżywając na ten cel podatków, przez ich obywateli wpłacanych.

6) Ustawa o ochronie lokatorów powinna ulec nowelizacji w tym duchu, by zarządy gmin decydujący miały wpływ na przydzielanie mieszkań, także w tych wypadkach, gdzie rozchodzi się o mieszkania, związane ze sklepami, biurami, wreszcie, by gminy miały prawo karania grzywną i odbierania mieszkań w razie udowodnienia paskarstwa mieszkaniowego.

7) W interesie skutecznej kontroli ruchu mieszkańców gminy i wymogów statystyki, stwierdza Związek Gmin, iż należy przekazać gminom sprawy meldunkowe, w całej rozciągłości, ponieważ gminy ponoszą ciężary, związane z nabyciem domicylu wsparcia.

*

Nad powyższemi rezolucjami wyłoniła się żywa dyskusja, w której przemawiali pp. Dr. Kocur, Przybyła, Fojkis, Broll, Szeja, Grześ, Góra, Dubiel, Kuhnert i in. W wyniku tejże dyskusji, zebrani zatwierdzili rezolucje od 1—5, zaś co do rezolucji 6 i 7 zebrani rezolucje te przyjmując, przekazali ostateczne zatwierdzenie ich nadzwyczajnemu walnemu zebraniu Związku, które odbędzie się w czerwcu br. Gminy przesłać mogą swoje uwagi i propozycje do tych rezolucyj.

P. burmistrz Bienioszek porusza jeszcze sprawę podwyżki składek związkowych z 18 zł. na 20 zł. od 1000 mieszkańców, co zebrani zatwierdzają.

Pod koniec zebrania, p. Przewodniczący poświęca ciepłe słowa zmarłemu śp. ks biskupowi Lisieckiemu, którego pamięć zebrani czczą przez powstanie z miejsc.

Wyrażając życzenie, aby wszystkie postulaty gmin naszych przez przyszły Sejm Śląski zostały pomyślnie rozpatrzone, a to temwięcej, że w Sejmie Śląskim zasiąść ma spora liczba przedstawicieli samorządowych, dziękuje zebranym za wysoki poziom obrad.

Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej zakończono zebranie.

RUDOLF BRODA
rewizor, Królewska Huta.

Rachunkowość w Związkach Komunalnych.

Formy zapisów rachunkowych.

Pozycje księgowe, jak już nadmieniono w poprzednim rozdziale, zapisuje się do przeznaczonych na ten cel ksiąg rachunkowych.

Księga rachunkowa jest to pewna ilość kart, odpowiednio ponumerowanych i związanych. Jeżeli księga ponumerowana jest w ten sposób, że każda następna strona księgi otrzymuje następny bieżący numer, mówimy, że księga jest **paginowana** a każdą stronę nazywamy **„paginą“**; jeżeli księga jest w ten sposób urządzona, że każde dwie naprzeciwległe stronice otrzymują ten sam kolejny numer, mówimy, że księga jest **foljowana** a obie przeciwległe stronice określamy mianem **„foljo“**.

Paginy względnie folja ksiąg podzielone są poziomo na wiersze a pionowo na rubryki.

Najważniejsze rubryki, których używa się we wszystkich księgach rachunkowych, podaje wzór a.

Wzór a.

Rubryka daty		Rubryka treści	Rubryka powołania się na inne księgi	Rubryki pieniężne			
miesiąc	dzień			zł.	gr.	zł.	gr.
					05		
				22	16		
				4528	01		
				30	16	4580	38

Poza wyszczególnionemi we wzorze **a** rubrykami używa się jeszcze w rachunkowości i rubryk pomocniczych, jak rubryki na numer bieżący pozycji, którą umieszcza się zwykle obok rubryki daty, rubryki na uwagi, którą umieszcza się zwykle po rubrykach pieniężnych i innych rubryk zależnie od potrzeby oraz rodzaju ksiąg. Rubryki pieniężne są dwie i mogą mieć różne przeznaczenie; zazwyczaj jednak pierwszą używa się na zamieszczanie sum szczegółowych, drugą na zamieszczanie sum ogólnych, albo też celem uniknięcia ciągłego powtarzania słówek Winien i Ma, pierwszą z rubryk pieniężnych przeznaczamy na kwoty wszystkich pozycyj Winien, a drugą na kwoty wszystkich pozycyj Ma. Ten ostatni sposób użycia rubryk pieniężnych bardzo ułatwia ogólną orjentację w dokonanych obrotach.

Obie rubryki pieniężne są podzielone jeszcze na rubryki złotowe i groszowe a te znowu na węższe rubryki, które ułatwiają wpisywanie wartości dziesiętnych liczb, oraz zliczanie kwot. Sposób wpisywania kwot w rubrykach pieniężnych wskazuje wzór.

Zapisywanie pozycyj księgowych w księgach rachunkowych w powyższy sposób porubrykowanych dokonuje się według pewnych ustalonych form.

Jeżeli zmiany majątku zapisujemy jedną po drugiej chronologicznie t. j. tak, jak czasowo po sobie następują, to ten sposób księgowania nazywamy formą **opowiadającą.** Nazwa ta pochodzi stąd, że odczytując zapiski te, z księgi dowiadujemy się jak z opowiadania kolejno o przebiegu wszystkich zmian majątkowych.

Zapiski pozycyj we wzorach nr. 12 (ogólny dziennik kasowy) oraz nr. 15 (Dziennik memorjałowy) instrukcji rachunkowo - kasowej dokonane są według formy opowiadającej. Do wzorów tych wprowadzono szereg rubryk pomocniczych, które ułatwiają notowanie i uwydatniają charakter dokonanych transakcyj.

Z zapisków dokonanych według formy opowiadającej możemy dowiedzieć się, jaki był obrót dzienny albo miesięczny, możemy mieć ogólny pogląd na rozwój gospodarki — nie możemy jednak dowiedzieć się, jak ta gospodarka rozwijała się w poszczególnych działach, jakie są stany i zapasy poszczególnych składników majątkowych, oraz jaki jest nasz stosunek kredytowy do innych osób względnie instytucyj. Celem otrzymania tych niezbędnych w każdem gospodarstwie wiadomości, otwieramy w księgach rachunkowych dla każdego działu gospodarki, dla każdego rodzaju składników majątkowych, oraz dla każdej osoby względnie instytucji, z któremi utrzymujemy stosunki kredytowe, osobny **rachunek** czyli **konto** i na każdym z tych rachunków notujemy tylko te pozycje, które danego rachunku względnie konta dotyczą. Ten sposób notowania pozycyj nazywamy formą **systematyczną** albo **kontową.** Od słowa konto pochodzi też wyraz **kontować** t. j. notować pozycję na rachunku. Rachunki albo konta otwiera się na dwóch przeciwległych stronach księgi czyli na folju, w ten sposób, że na linji nagłówkowej wypisuje się tytuł rachunku (np. Rachunek Kasy, rachunek P. K. O., rachunek zaliczek, rachunek depozytów, rachunek wydatków budżetowych i t. p.) —

i lewą stronę oznacza się słówkiem Winien a prawą słówkiem Ma. Na każdym z tych rachunków kontujemy tylko te pozycje, które danego rachunku dotyczą. A więc na rachunku P. K. O. kontujemy tylko transakcje, które przeprowadziliśmy z P. K. O., na rachunku zaliczek tylko transakcje dotyczące wypłaty zaliczek oraz częściowe i całkowite spłaty wydanych zaliczek, na rachunku wydatków budżetowych tylko wypłaty budżetowe oraz ewentualne zwroty wypłaconych za dużo albo mylnie kwot itd.

Obroty będące przedmiotem księgowania rozdzielamy i kontujemy odrazu albo po stronie Winien albo po stronie Ma zależnie od tego, czy dane zapasy i stany kredytu się zwiększają, albo zmniejszają. Zamiast mówić „zapisać na rachunku po stronie Winien“ mówi się w praktyce **„obciążyć“** albo **„zadłużyć“** rachunek, zamiast „zapisać na rachunku po stronie Ma“ — mówi się rachunek **„uznać“** albo **„kredytować“.**

Chcąc dowiedzieć się, jaki jest stan pewnego rachunku, zliczamy stronę Winien i Ma odnośnego rachunku i obie otrzymane sumy porównujemy. Różnicę, jaką z tego porównania otrzymamy, nazywamy **„saldem“.** Saldo może być **debetowe** albo **kredytowe.** Debetowe saldo jest wtedy, jeżeli strona Winien wykazuje większą sumę, saldo kredytowe jest wtedy, gdy strona Ma wykazuje większą sumę.

Przy końcu roku obrachunkowego rachunki zamyka się. Sposób przeprowadzenia zamknięcia wykazuje wzór **b.**

Wzór b.

1 Winien **Rachunek P. K. O. Katowice 300146** Ma 1

1929					1929				
styczeń	2	Za saldo z poprzedniego roku .	5.645	–	marzec	6	Za przekaz Związkowi Gmin tyt.		
luty	10	„ przekaz Skarboferm tyt. podatku	12.340	—			składki członkowskiej . . .	2.000	—
czerwiec	6	„ wpłacone gotówką	5.000	—	maj	2	„ podjęte gotówką	16.000	—
lipiec	10	„ przekaz Skarbu Śląskiego tyt.			sierpień	10	„ przekaz Magistratowi Katowic	6.000	—
		subwencji	10.000	—	grudzień	31	„ saldo na nowy rok	28.985	—
wrzesień	2	„ wpłacone gotówką	15.000	—					
listopad	10	„ „ „	2.000	–					
grudzień	10	„ „ „	3 000	—					
			52.985	—				52.985	—

We wzorze tym saldo wynosi zł. 28.985,—; znaczy to, że stan gotówki w P. K. O. wynosi złotych 28.985,—. Po wstawieniu salda na stronę Ma, rachunek po obu stronach wykazuje jednakowe sumy czyli **bilansuje się.** Przy otwieraniu rachunków na nowy rok, saldo przenosi się na nowy rachunek na przeciwną stronę, w tym wypadku na stronę Winien, tak jak we wzorze uwidoczniono przeniesienie salda z poprzedniego roku w kwocie zł. 5.645,—.

Przy zamykaniu rachunków rubryki pieniężne strony Winien i Ma podkreślamy do zliczenia w jednakowej wysokości. Wskutek tego na jednej stronie, która ma mniej pozycyj, pozostaje wolne miejsce, które musi być wypełnione jak we wzorze t. zw. **ko-**

TOMASZ PTAK,
nadsekretarz miejski, Lubliniec.

Wędrówka po Lublińcu.

(Ciąg dalszy).

Wielkie zasługi już p. Starosta położył około rozwoju powiatu we wszelkich dziedzinach. Wspomnę w pierwszej linji o gruntownem zreorganizowaniu Komunalnej Kasy Oszczędności, do której powołał rutynowane siły bankowe. Imponująco przedstawia się obecnie lokal Kasy Oszczędności, który w niczem nie ustępuje pierwszorzędnym instytucjom bankowym metropolji Województwa Śląskiego. Miesięczne obroty kasowe sięgają miljonów, w tym samym stosunku wzrosły depozyty. Najpoważniejsze firmy handlowe i przedsiębiorstwa przemysłowe lokują tutaj swoje kapitały, które się im zyskownie oprocentowuje. Kasa załatwia wszelkie transakcje finansowe, wchodzące w zakres poważnych instytucyj bankowych.

Szosy powiatowe znajdują się w stadjum ciągłego ulepszenia i rozbudowy. Szczególną opieką p. Starosta otacza rolnictwo w powiecie. Z jego inicjatywy została w Lublińcu założona Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Zagroda“ (nie „Zgoda“, jak mylnie w ostatniej wędrówce podano), przez co rolnikom stworzył możność nabywania artykułów i narzędzi rolniczych na dogodnych warunkach. Z nieugiętą konsekwencją p. Starosta przystąpił do zrealizowania w powiecie spółdzielni mleczarskich, kooperatyw rolniczych i kas oszczędnościowych. Dla podniesienia rolnictwa, z którego się przeważnie powiat składa, pozyskał referenta rolniczego p. Pokornego, który przez swoje fachowe wykłady uświadamia ludność w kierunku uprawy roli, hodowli bydła, trzody chlewnej i drobiu. Nie mniejszą też p. Starosta otacza opieką biedną ludność w powiecie, zaś dla instytucyj społecznych i humanitarnych jest prawdziwym filantropem. Jednem słowem o p. Staroście śmiało rzec można, że jest to właściwy człowiek na właściwem miejscu. Oby nam też jaknajdłużej w powiecie naszym był włódarzem.

Naprzeciwko Starostwa widzimy wysoką kamienicę, lublinieckim „drapaczem chmur“ zwaną. Właścicielką tej kamienicy była śp. starościna Niegolewska, która ją ostatnią swoją wolą przeznaczyła na cele dobroczynne.

Chciałem właśnie na tem swoją wędrówkę zakończyć, lecz idąc w kierunku dworca, spostrzegam sporą grupkę ludzi obojga płci, stojącą przed pierw-

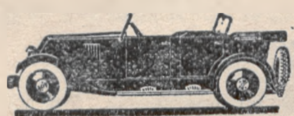
lankiem rachunkowem. Sumy końcowe rachunku podkreślamy dwa razy. Tak przy podkreślaniu do zliczenia jak i przy końcowem podkreślaniu sum pociąga się w rubryce treści t. zw. **kreski rozpoczęcia.** W wypadku gdy jedna strona rachunku zostanie zapisana a do kontowania są dalsze transakcje, to rachunek należy przenieść na następne foljo. W tym celu zliczamy obie strony rachunku (nie wyprowadzając salda) i sumy uzyskane na nowe foljo. Ewentualne wolne miejsce, jakie pozostaje po jednej albo drugiej stronie rachunku, zapełnić należy kolankiem. Przy sumach uzyskanych z zliczania należy wypisać **„do przeniesienia"** a za nowem folju obok przeniesionych sum **„z przeniesienia".**

Jeżeli księgi rachunkowe są w ten sposób porubrykowane, że po zapisaniu pozycji w formie opowiadającej, możemy pozycję tę zapisać w obok leżących rubrykach, które opatrzone są tytułami rachunków, systematycznie, to zapisek uskuteczniony został w formie tabelarycznej. Forma tabelaryczna jest to więc połączenie formy opowiadającej z formą kontową. Zapiski uwidocznione we wzorze nr. 13 Instrukcji rachunkowo-kasowej, t. j. w księdze dzienniku — głównej, dokonane zostały w formie tabelarycznej. Z księgi w ten sposób prowadzonej, możemy się dowiedzieć, jakie są ogólne obroty, oraz jakie obroty i salda są na poszczególnych rachunkach, a więc ile gotówki jest w kasie, jaki jest stan rachunku w P. K. O., ile wydano z budżetu, ile wpłynęło na budżet itd. Forma tabelaryczna nazywa się też w praktyce amerykańskim systemem księgowania, pomimo, że system ten ani w Ameryce nie został wynaleziony, ani też tam nie znajduje powszechnego zastosowania. — Pierwsze kontowanie według tego systemu przeprowadzono w Belgji. Nazwa zaś „amerykańska" pochodzi stąd, że forma ta znacznie upraszcza kontowanie pozycyj i nie wymaga podwójnego wypisywania treści raz w księgach chronologicznych, drugi raz w systematycznych. Jedyną złą stroną tej formy jest to, że nie można jej stosować w gospodarstwach większych o większej ilości obrotów i kont, gdyż księga wtedy musiałaby posiadać ogromne rozmiary a zatem w prowadzeniu stałaby się niewygodna i nieprzejrzysta.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

szym o stylowym wyglądzie domem na ulicy Dworcowej. A ponieważ mizerny wygląd tych ludzi mnie od razu żywo zainteresował, zbliżam się do nich, by się dowiedzieć, w jakim celu się tutaj w tak rannych godzinach gromadzą. Rzucam okiem na dom i spostrzegam napis: „Wiejska Kasa Chorych". W mig się też w sytuacji zorjentowałem. Podchodzi też zaraz do mnie schorzały starowina i w te słowa się odzywa: „Widzą Panocku, dyć to wszystko pięknie na oko wyglądo. Pon kierownik kasy ze skromnego posterunkowego policji na te stanowisko za wielką protekcją się dostoł, teroz to mu już pół domu na mieszkanie nie wystarczo, a kobieta jego padała, że musi w „palaście" mieszkać. Biura to se z cołkim luksusem urządzioł, wszycko jeno dlo swojej wygody, ale kochany Panocku dlo nos biednych chorych to ani kąta nie styknie. Latem to jeszcze pół biedy, ale w tak srogo zima jak ostatnio my biedni chorzy musimy godzinami w sieni wystować. Dyć to w takie mrozy za przeproszeniem bydlęciu dają schronienie a nie dopiero schorzałemu człowiekowi. To jest krzywda Panocku, wołająca o pomstę do nieba". — Serdeczny żal mi tych biedaków było i jeżeli tak istotnie jest, jak mi sprawę przedstawiono, odpowiednie czynniki powinny w te stosunki wglądnąć i zarząd kasy zniewolić, by dla chorych ludzi odwiedzających kasę urządził poczekalnię. Jest to przy takich instytucjach rzeczą nieodzowną, prosta ludzkość tego wymaga.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Urząd gminny w Brzozowicach ogłasza

przetarg publiczny

na wykonanie instalacji elektrycznej w nowej szkole powszechnej w Brzozowicach.

Oferty podpisane przez oferentów należy wnosić do Urzędu gminnego w Brzozowicach na oryginalnych formularzach i w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej dla nowej szkoły powszechnej w Brzozowicach“ **do dnia 16 czerwca 1930 r.** godz. 12. w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocni zastępcy. Data wpływu ofert do dziennika podawczego będzie podstawą do oceny czy oferty zostały wniesione w należytym terminie.

Przyjęcie ofert przy przetargu nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań dla Urzędu gminnego aż do chwili podpisania umowy.

Urząd gminny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferty względnie prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania powodów.

Oferent, któremu przydzielono wykonanie roboty, a który wzbrania się podpisać umowę w oznaczonym terminie, traci złożone wadjum na rzecz Urzędu gminnego.

Wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy należy złożyć w gotówce lub papierach wartościowych do Kasy gminnej w Brzozowicach przed złożeniem oferty.

Druki potrzebne do przetargu otrzymać można w Urzędzie gminnym w Brzozowicach za opłatą 10 zł. Rysunki będą wyłożone do wglądu w Urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie nie będą rozpatrywane.

Naczelnik gminy.
(—) Krupa.

Urząd gminny w Brzozowicach ogłasza

przetarg publiczny

na wykonanie robót wykończeniowych (stolarskie, murarskie itd.) w nowej szkole powszechnej

Oferty podpisane przez oferentów należy wnosić do Urzędu gminnego w Brzozowicach na oryginalnych formularzach i w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie robót wykończeniowych dla nowej szkoły powszechnej w Brzozowicach“ **do dnia 17 czerwca 1930 r.** godz. 12. w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocni zastępcy. Data wpływu ofert do dziennika podawczego będzie podstawą do oceny czy oferty zostały wniesione w należytem terminie.

Przyjęcie ofert przy przetargu nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań dla Urzędu gminnego aż do chwili podpisania umowy.

Urząd gminny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferty względnie prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania powodów.

Oferent, któremu przydzielono wykonanie roboty, a który wzbrania się podpisać umowę w oznaczonym terminie, traci złożone wadjum na rzecz Urzędu gminnego.

Wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy należy złożyć w gotówce lub papierach wartościowych do Kasy gminnej w Brzozowicach przed złożeniem oferty.

Druki potrzebne do przetargu otrzymać można w Urzędzie gminnym w Brzozowicach za opłatą 10 zł. Rysunki będą wyłożone do wglądu w Urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie nie będą rozpatrywane.

Naczelnik gminy.
(—) Krupa.



Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z o. odp. Katowice, narożnik ul. Batorego 2 i Kościuszki 15.